

Komunikat izraelsko-egipski

Negocjatorzy izraelscy i egipscy podali w czwartek wieczorem, że są bliscy zakończenia opracowania procedury realizacji tymczasowego porozumienia między oboma krajami w sprawie drugiego etapu rozdzielania wojsk na Półwyspie Synajskim.

Ogłoszony w czwartek komunikat stwierdza, że negocjatorzy osiągnęli postępy co do wielu punktów i zbliżają się do zakończenia swoich prac.

Mimo rozejmu w Bejrucie słychać strzały

Z Bejrutu donoszą, że wszystkie walczące strony osiągnęły w czwartek porozumienie rozejmowe. Komunikat taki ogłoszono po rannych konsultacjach premiera Libanu, Raszida Karami z reprezentantami walczących stron.

Radio libańskie podało, że utworzono mieszaną komisję, która będzie czuwać nad wprowadzeniem w życie porozumienia rozejmowego. Nie podano składu komisji, radio wezwało ludność do zachowania spokoju i przestrzegania zawartego porozumienia.

Jak podaje Agencja Reutersa, w czwartek po południu, w godzinie po wejściu w życie porozumienia rozejmowego, w Bejrucie słychać było sporadyczne strzały oraz eksplozje.

Rekord ciepła we Włoszech

W środę padł w Rzymie rekord ciepła w tym sezonie: o godz. 14 zanotowano tam 38 st. Celsjusza w cieniu. Jest to najwyższa temperatura o tej porze roku od początku stulecia. Poprzedni rekord wynosił 33,4 st.

24 godziny

BUKARESZT. — Prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu i premier W. Brytanii, Harold Wilson podpisali w czwartek w Bukareszcie uroczystą deklarację rumuńsko-brytyjską. Szef państwa rumuńskiego i premier brytyjski wygłosili krótkie przemówienia.

WASZYNGTON. — W czwartek przybył do Waszyngtonu minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, który przebywał w USA w związku z pracami XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na lotnisku waszyngtońskim A. Gromyko powitał sekretarz stanu USA, Henry Kissinger.

PARYŻ, LONDYN. — Jak wynika z doniesień agencji, sąd wojskowy w Madrycie skazał 18 bm. na karę śmierci 5 członków Rewolucyjnego Frontu Antyfaszystowskiego i Patriotycznego (FRAP) — 3 młodych mężczyzn i dwie ciężarne kobiety — za zabicie policjanta. Przed sądem trwał 3 godziny, a obrońcom dano 12 godzin na przygotowanie się do rozprawy. Podczas przewodu nie przedstawiono żadnych dowodów rzeczowych, ani nie powołano świadków. Akt oskarżenia opiera się na zeznaniach są-

mych oskarżonych, którzy oświadczali na rozprawie, iż zeznania te zostały wymuszone torturami. Ponieważ obrońcy oskarżonych zgłosili ok. 30 protestów, dotyczących procedury, przewodniczący trybunału usunął ich z sali i powołał na ich miejsce 5 oficerów, nie mających żadnego przygotowania prawniczego.

WASZYNGTON. — Dziesiąta runda rozmów amerykańsko-hispańskich, prowadzonych w Waszyngtonie w sprawie przyszłości baz wojskowych USA w Hiszpanii, zakończyła się bez rezultatu. Dotychczasowe porozumienie wygasa 26 września br.

GENEWA. — Wдова po prezydencie Chile, Salvadorze Allende wezwała do całkowitego bojkotu Chile we wszystkich dziedzinach łączności ze sportem. Przemawiając na przyjęciu zorganizowanym przez członków parlamentu szwajcarskiego w Bernie w czwartek wieczorem z okazji Dnia Niepodległości Chile Hortensja Allende wezwała sportowców z wszystkich demokratycznych krajów, aby nie uczestniczyli w żadnych zawodach na stadionie w Santiago, na którym tysiące osób było więzionych i maltretowanych przez chilijską juntę wojskową.

EDWARD GIEREK ZWIEDZIŁ

nowe obiekty przemysłowe Katowic

18 bm. w drugim dniu pobytu w woj. katowickim, I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, w towarzystwie gospodarzy regionu Zdzisława Grudnia i Stanisława Kiermaszki, odwiedził Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Tychach, gdzie zapoznał się z podstawowymi obiektami produkcyjnymi, przekazanymi przedterminowo do rozruchu technologicznego. Ten nowoczesny zakład przemysłu motoryzacyjnego, wzniesiony wysiłkiem załóg 22 przedsiębiorstw budowlanych, powstał w ciągu 40 miesięcy, a więc o 15 miesięcy wcześniej, niż zakładał to cykl normalny budowy tego typu obiektów. Stało się to możliwe dzięki wykorzystaniu w procesie inwestycyjnym najnowszymi zdobyczami nauki i techniki.

zastosowaniu wzorowej organizacji pracy, współpracy biur projektowych z wykonawcami a zwłaszcza dzięki zaangażowaniu i ofiarności ludzi zatrudnionych bezpośrednio na tym wielkim placu budowy. W czasie przeprowadzonych już prób technologicznych urządzeń i agregatów, w tym samym zakładzie zmontowano ponad tysiąc małych „Fiatów”. W przyszłym roku z taśmy montażowej zjedzie ok. 100 tys. tych samochodów, zaś po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej, rocznie będzie się tu wytwarzać 200 tys. „Fiatów 126p”. Produkcja na taką skalę zadecyduje o powiększeniu motoryzacji w naszym kraju.

W czasie spotkania z załogą FSM I sekretarz KC podziękował serdecznie budowlanom, projektantom, konstruktorom za wykonaną w Tychach pracę, oceniając ich dzieło jako wielki sukces. E. Gierek zwrócił się z apelem, o jak najszybsze opanowanie technologii wytwarzania oraz maksymalne intensyfikowanie produkcji wysokiej jakości samochodów „Fiat 126p”. 78 pracowników szczególnie zasłużonych przy budowie tegoż zakładu udekorowanych zostało

przez Edwarda Gierka odznaczeniami państwowymi.

Następnie I sekretarz KC udał się do wytwórni płytek wielostronowych huty „Baildon” w Katowicach. Obiekt ten wybudowany został w ciągu 15 miesięcy.

Zwiedzając nowe obiekty przemysłowe w woj. katowickim, Edward Gierek zapoznał się także ze znajdującym się w końcowej fazie budowy wydziałem blach powlekanych i profilowanych w hucie „Florian” w Świętochłowicach.

Spotkanie E. Gierka

z aktywem kopalni „Sosnowiec” w PR i TVP

10 września br. o godz. 19.45 Polskie Radio w programie I oraz Telewizja Polska w programach I i II nadadza sprawozdanie dźwiękowe ze spotkania I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z aktywem partyjnym kopalni „Sosnowiec”.

Wyd. A

Lódź, piątek 19 września 1975 roku

Cena

Rok XXXI

Nr 206 (8204)

50 gr

DZIENNIK POPULARNY

„Maluchy” z Tych



W FSM w Tychach trwa rozruch technologiczny urządzeń. Na zdjęciu: jedna z linii montażowych „malucha”. CAF — Jakubowski — telefoto

MILIONOWE STRATY NA KORSYCE PO „MARSZU NA AJACCIO”

Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało w poniedziałek bilans kolejnych zamieszek, jakie poprzedniego dnia wieczorem nastąpiły na Korsyce. Autonomiczny „komitet antyrepresyjny” wezwał swych zwolenników do „marszu na Ajaccio”, co miało być wyrazem protestu przeciwko uwieszeniu Edmona Simenot i innych przywódców ARC. Prefekt Korsyki Riolacci zapowiedział, że w wypadku zamieszek zmuszony będzie użyć siły policyjnej, ale aby nie dopuszczać do prowokacji wycofał policję i żandarmerię z trasy pochodu. Początkowo przemarsz 3 tys. autonomistów odbywał się we względnie spokojnej atmosferze, jednak — już po rozwiązaniu pochodu — 300 młokosów uzbrojonych w łańcuchy rowerowe zaczęło wznosić barykady, obrzucać kamieniami gmach prefektury i podpalać lokale francuskich biur turystycznych, banków i towarzystw ubezpieczeniowych. W nocy z niedzieli na poniedziałek prefekt Riolacci wydał rozkaz szarży policji, po

której uczestnicy zamieszek rzucili się do ucieczki. Według niepełnych danych straty materialne sięgały kilku milionów franków.

CO DZIEŃ NIEŚCIE

W 262 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.13, zaszło zaś o godz. 17.44.

Imieniny obchodzą

Konstancja, January

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temperatura od plus 12 do ok. plus 29 st. C. w dzień. Wiatry słabe i umiarkowane z południa. Ciśnienie o godz. 19 — 752,8 mm.

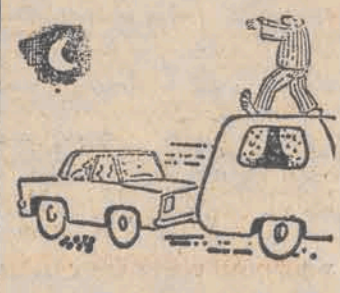
Ważniejsze rocznice

1935 — Zm. K. Ciolkowski, uczonec i wynalazca, twórca naukowych podstaw lotu rakiet.

Taka sobie myśl!

Poeta, który zna dobrze jednego człowieka, może odtworzyć stu.

Uśmiechnij się



Posiedzenie Rady Państwa

- ◆ 1 IV-31 V 76 r. wybory do samorządów miast
- ◆ Ratyfikacja umów międzynarodowych
- ◆ Mianowanie nowych ambasadorów

18 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzone informacje o doświadczeniach rad narodowych w dziedzinie współdziałania z samorządami robotniczymi i chłopскими oraz kolektywami zakładów pracy. Dokonana w tym zakresie analiza sytuacji wskazuje na znaczny postęp w umacnianiu współdziałania wszystkich ogniw systemu socjalistycznej demokracji. Realizacja zasad strategii przyspieszonego rozwoju, której elementem była m. in. reforma struktury władz

terenowych daje w efekcie także pogłębienie współpracy rad narodowych ze wszystkimi ogniwami samorządowymi i organizacjami ludźmi pracy na wsi i w mieście. Konsultacje planów prac rad narodowych z aktywnym społecznym zakładem pracy, współdziałanie w kształtowaniu rocznych i perspektywicznych zadań gospodarczych, zwiększający się udział rad w rozwiązywaniu problemów przedsiębiorstw i organizacji produkcyjnych, wspólna troska (Dalszy ciąg na str. 2)

Zespół Koordynacyjny na budowie EC IV

TUŻ PRZED META...

Tytuł nie dotyczy oczywiście EC-IV, budowy wizytowanej przez członków Zespołu Koordynacyjnego do spraw Rozwoju i Modernizacji m. Łodzi. Dotyczy faktu, że w realizacji zadań przewidzianych programem rozwoju i modernizacji m. Łodzi, znajdujemy się tuż przed metą. Przypominamy bowiem, że program przewidywał lata 1971—1975. Dlatego też wczorajsze posiedzenie miało charakter częściowo już podsumowujący niewątpliwie osiągnięcia — a więc optymistyczny, a także i robotyczny, bo wiele jeszcze pozostało do zrobienia, m. in. EC-IV.

Elektrociepłownia IV to ciepło dla południowo-wschodniej części miasta. Przede wszystkim dla budowanej aktualnie nowej dzielnicy mieszkaniowej Widzew-Wschód. O tej porze w przyszłym roku powinien zostać uruchomiony tam pierwszy koł, powinny zostać ogrzane pierwsze domy. Kiedy wiosną

Zespół Koordynacyjny wizytował budowę, nie nie zapowiadało dalszego rezultatu. Podjęte wówczas jednak decyzje dały efekty i wczoraj widoczna była wyraźna poprawa. Posiedzenie zespołu zbiegło się z ważnym dla tej inwestycji momentem (Dalszy ciąg na str. 2)

Piękna pogoda zachęca do wypoczynku W GÓRACH I NAD MORZEM CZEKAJĄ NA WCZASOWICZÓW

W górskich rejonach województwa nowosądeckiego przebywała nadal wielu wczasowiczów. Wprawdzie minęła fala zrytowa, nie mniej jednak schroniska, domy wycieczkowe i wczasowe są w znacznym procencie nadal zajęte. Organizatorzy turystyki i wypoczynku nie zawiesili swej działalności. Tutejsze przedsiębiorstwa turystyczne, m. in. „Poprad” w Nowym Sączu, „Śnieżnica” w Limanowej, „Jaworzyna” w Krynicy oraz „Podhale” w Nowym Targu dysponują wolnymi miejscami w domach wczasowych i leśniczarniach prywatnych. Godne są polecenia szczególnie miejscowości leżące w malowniczej dolinie Popradu: Stary Sącz, Rybnik, Pivniczna, Koszarzyska, Lomnica, Zegiestów, Muszyna.

Wzrósł też natężenie turystyki w miejscach w górach. Nie zawiedli ci, którzy zjechali tłumnie do ośrodków wypoczynkowych woj. krakowskiego — Iwonizna — Zdroju, Rymanowa — Zdroju, Soliny i Polanicy. Domy wczasowe są tu nadal zapelnione. Niektóre z nich zamienione zostały od połowy września na sezonowe sanatoria, co spowodowało przedłużenie ich wykorzystania.

W kilkadziesiąt tysięcy z zagranicy. Mimo mniejszej frekwencji we wrześniu, odczuwa się nadal (Dalszy ciąg na str. 2)

Dlaczego FBI zniszczyła list Lee Harveya Oswalda?

Dziennik „New York Times” z 17 bm. wystąpił z rewidacją na temat tajemniczych okoliczności zniszczenia listy Lee Harveya Oswalda — domniemanego mordercy prezydenta Johna Kennedy’ego, w którym na 16 dni przed zamachem zapowiadał dokonanie zabójstwa. Według dziennika, który powołuje się na „nieidentyfikowanego uczestnika posiedzenia, na którym zapadła decyzja zniszczenia listy” sprawa przedstawia się następująco: list Oswalda zbagnetizowano w Dallas i nie przekazano sygnału na jego temat centrali FBI w Waszyngtonie, a zatem sygnał ten nie dotarł do ochrony prezydenta (Secret Service). Po śmierci Kennedy’ego biuro FBI w Dallas ujawniło istnienie listy, jednakże w centrali FBI przy współudziale szefa FBI Edgara Hoovera postanowiono list zniszczyć, aby „nie utrudniać biegu śledztwa”. Istnienie listy i okoliczności jego zniszczenia stanowią dla senatora Richarda Schweikera (republikanin z Pensylwanii) podstawę do żądania ponownego śledztwa w sprawie morderstwa Kennedy’ego w ramach prowadzonego obecnie na szeroką skalę serii dochodzeń na temat działalności FBI i CIA.

CZYŃ ZJAZDOWY wyzwala nowe inicjatywy

- Dodatkowa produkcja z ZPB im. Marchlewskiego
- Przyspieszenie w nowych obiektach

Stało się już tradycją, że ważne wydarzenia w życiu partii załogi zakładów pracy witają czynami produkcyjnymi i społecznymi. Podobnie jest obecnie, w okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR. Z przedsiębiorstw napływają coraz liczniejsze meldunki o wartościowych zobowiązaniach, mających na celu zwiększenie produkcji rynkowej i na eksport, oszczędność surowców i materiałów lub skracanie cykli dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej nowych lub modernizowanych obiektów.

Przystępując do konkursu „Stać nas na więcej i lepiej”, załoga ZPB im. J. Marchlewskiego podjęła zobowiązania wartości 30 mln złotych. Niezależnie od tej części, już zrealizowanej deklaracji, wiążącej z „Marchlewskiego”, podjęli nowe zobowiązanie, którym pragną dać wyraz poparcia polityki partii i rządu i uczcić VII Zjazd Ogólna wartość nowego zobowiązania wynosi blisko 1,7 mln złotych. Złoży się na nie dodatkowa produkcja atrakcyjnych tkanin, oszczędność surowca oraz czyn społeczny załogi.

Do czynu zjazdowego przystąpiły wszystkie podstawowe wydziały ZPB im. J. Marchlewskiego. Pracownicy przedalini średnioprzedniej zamierzają poprawić wyprzedaż tym samym zaoszczędzić 6 tys. kilogramów surowca. Przedalini jest modernizowana, w związku z czym służby techniczne zobowiązały się przyspieszyć montaż maszyn.

Pracownicy tego wydziału podejmują również indywidualne zobowiązania. Między innymi grupa partyjna z sali 3 A postanowiła poprawić jakość taśmy z ciągarek. Załoga wydziału tkanin podwyższy udział tkanin i gatunków w ogólnej produkcji, a pracownicy wykończal ni wyprodukują dodatkowo 35 tys.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ach, co to był za ślub...



Takiego ślubu w Łodzi i chyba w całej Polsce jeszcze nie było. 14 bm. członkowie Zakładowego Zespołu Piesni i Tańca a zarazem pracownicy „Poltezu” Bożena Maciejewska i Paweł Stachowski wstępowali na nową i to lepszą drogę życia. A że obydwaj od lat są członkami Zespołu Piesni i Tańca i tam też się poznali, ślub mógł się odbyć tylko tak, jak na ów sławny zespół przystało — po łowicku.

Tak też się stało. W niedzielny ranek spod zabytkowej bramy ZPB im. J. Marchlewskiego ruszyła barwna kawałkada pojazdów z odzianymi w tutejsze stroje nowożeńcami i członkami zespołu. Po uroczystości zaślubin w Klubie Młodzieżowym „Asik” odbyło się — również na modłę łowicką — wesele, na którym rolę gospodarza pełnił dyrektor zakładu M. Krupa.

Fot.: E. Sobalski

Posiedzenie Rady Państwa

1 IV-31 V 76 r. wybory do samorządów miast

(Dokończenie ze str. 1)

ska o racjonalne spożytkowanie istniejących możliwości — sprzyja integracji społecznej — mieszkańcy miast, zwiększając efektywność działań na rzecz poprawy wyników gospodarczych oraz warunków życia i pracy ludności. Niemalże osiągnięcia mają w tym zakresie gminne rady narodowe.

Podjęto uchwałę o najbliższych wyborach do samorządów mieszkańców miast. Wybory odbędą się między 1 kwietnia a 31 maja 1976 roku.

Przedmiotem rozważań Rady Państwa była także analiza wyników kontroli załatwiania przez organy terenowej administracji skarg i wniosków wnoszących przez postów na Sejm i radnych. Ocenił się pozytywnie postępy w skuteczności interwencji Rady Państwa zwrócić uwagę na konieczność doskonalenia istniejącego systemu i zobowiązań prezydenta rad do działań zmierzających do podniesienia sprawności załatwiania skarg i wniosków.

W kolejnym punkcie porządku

dziennego rozpatrzone przedłożona przez prokuratora generalnego informacja o realizacji ustawy o amnestii.

Rada Państwa ratyfikowała:

- Układ o przyjaźni i współpracy z Mongolską Republiką Ludową oraz konwencję polsko-mongolską w sprawie uregulowania zagadnień dotyczących podwójnego obywatelstwa i zapobiegania przyczynom jego powstawania;
- Protokół do umowy z NRD o obrocie prawnym w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych;
- Konwencję nr 133 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczącą pomieszczenia załogi na statku.

Rada Państwa mianowała ambasadorami nadzwyczajnymi i pełnomocnymi PRL: w Bangladeskiej Republice Ludowej — Stanisława Gułaj, w Chińskiej Republice Ludowej — Bogumiła Rychłowski, a w Federalnej Republice Niemiec — Zbigniewa Solube. Ponadto uwzględniła prośbę 32 osób o nadanie im polskiego obywatelstwa.

CZYN ZIAZDOWY

(Dokończenie ze str. 1)

metrów tkanin w nowych asortymentach.

Na terenie województwa mieleckiego 21 obiektów znajduje się w trakcie dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej. Liczba ta wskazuje na wagę problemu, jakim jest terminowość i wcześniejsze uzyskanie planowanych mocy. Dając temu wyraz pracownicy ZPB im. J. Marchlewskiego postanowili przyspieszyć te procesy w modernizowanej tkalni i w bielniku.

Podobne przedsięwzięcia podejmuje się w innych zakładach. W ZPB im. Armii Ludowej skrócono już o 3 i pół miesiąca przekazanie do użytku przedziału doświadczałnej „Wir”. Obecnie nowym zadaniem załogi jest wcześniejsze uruchomienie krosien w nowoczesnej tkalni żakardowej. Przekazanie całej tkalni przewidziane jest do końca roku, ale ambicją pracowników zakładu jest

ukończenie tego zadania przed VII Zjazdem partii.

W Zakładach „Ema-Elester”, nie czekając na przekazanie całego, budowanego na Dąbrowie oddziału styczeńników i przekazywników, uruchomiono już licencyną produkcję. Cykl dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej określono dla tego oddziału na 8 miesięcy. Cykl ten zostanie skrócony, o ile tylko w sukcesie załogi przyjdą budowlani.

(ik)

Posiedzenie Portugalskiej Rady Rewolucyjnej

W czwartek rozpoczęło się w Lizbonie posiedzenie Rady Rewolucyjnej, na którym — zdaniem agencji zachodnich — zatwierdzono zostanie ostateczny skład szóstego gabinetu portugalskiego i wyznaczenie białych ministrów reprezentujących Ruch Sił Zbrojnych. Skład nowego rządu może być ogłoszony w ciągu najbliższych 24 godzin.

„Choroba brudnych rąk” rozprzestrzenia się we Włoszech

W nocy z środy na czwartek w szpitalu Cotugno w Neapolu zmarła 16 ofiara salmonellozy — „choroby brudnych rąk”. Noworodek został przewieziony do szpitala kilka dni temu.

Prokuratura w Neapolu prowadzi śledztwo w sprawie przyczyn epidemii. Zatrzymano 4 lekarzy. Podejmuje się próby ustalenia powodów, dla których nie podjęto w szpitalach odpowiednich posunięć, by zapobiec epidemii. Wyszło na jaw,

TUŻ PRZED META...

(Dokończenie ze str. 1)

tem: instalowania przez brygadę „Energoobłoki” i „Energomontaż” — „Kierownictwa walcą. Stanowisko dowódcy na to, że przewidywana na tym placu spora trudność, że montaż powinien teraz ruszyć. Powinno, ale wylania się następne kłopoty: wśród licznych braków na czło wysuwa się brak odpowiedniej (i to niemałej) ilości konstrukcji stalowych. Tak jak kilka miesięcy temu, tak i wczoraj podjęto szereg decyzji, które mają nadzieję, że i w tym wypadku pozytywnie zaowocują.

Na wczorajszym posiedzeniu zespołu, którego przewodniczył wicepremier K. Olszewski, uczestniczyli: sekretarz KLP ZPR — Bolesław Koperski, prezydent J. Lorens, minister przemysłu i leki — T. Kunicki, wiceminister górnictwa i energetyki — B. Bartoszek, wiceminister komunikacji — K. Jakubowicz, dyr. Departamentu Inwestycji Ministerstwa Budownictwa — R. Pola — omawiano jeszcze szereg innych spraw.

Krótko kwitowano osiągnięcia, dużej zajmując się sprawami, które „nie wyszły”. Nie rozpoczęto np. budowy wiaduktu na Wróblewskiego, obwodowej poradni kolejowej, drogi wylotowej na Wrocław. W zamian za łącznicę Stoki-Zarzew wybudowano drugi tor Kolszki-Lódź.

wać wyloty w kierunku Piotrkowa i Rawy — po to, by Lódź podłączył do trasy szybkiego ruchu — Katowice-Warszawa.

Resort chemii realizował swoje inwestycje na terenie miasta, nawet z nadwyżką. Niemniej niektóre inwestycje ważne dla miasta nie weszły do planu. Chodzi o zakłady odzyskowe dla „Ewy”, dla Łódzkiego Zakładu Chemicznego, zaplecze dla „Lambdy”. Chodzi o zlikwidowanie w „Anilanie” uciążliwej dla miasta produkcji wiskozu, przewidziane po 1975 r., a jak się obecnie okazuje realne do załatwienia po 1981 roku.

Trzecia grupa omawianych problemów dotyczyła spraw wody, ścieków i wypoczynku. A więc braku wykonawcy dla stacji ozonowania w Tomaszowie, mimo że importowane urządzenia leżą już drugi rok w Łodzi. Niedomówienia na najwyższym szczeblu sprawy budowy grupowej oczyszczalni ścieków — inwestycji dla Łodzi nader istotnej. Mówiono także o wypoczynku nad Zalewem Sulejowskim. Istnieje wprawdzie plan ogólny zagospodarowania zalewu, ale nie zatwierdzony.

Jak z tego wynika sporo rzeczy pozostało do załatwienia. Wiemy oczywiście, że program zakładów realizację tylko najważniejszych zadań. Łódź traktuje ten program, jako pierwszy etap realizacji najpilniejszych potrzeb. Zresztą w samej nazwie „Program realizacji rozwoju i modernizacji m. Łodzi na lata 1971—1975 i dalsze” — mamy to słowo: dalsze.

Z tego wynika, i to zresztą członkowie zespołu z przewodniczącym wicepremierem K. Olszewskim na czele podkreślali, że nie z tą ilością skłóceń się działają zespoły. Wyjdzie to naszemu miastu tylko na korzyść. Później spojrzenie na listę inwestycji nie rozprzeczonych i znajomości potrzeb wskazuje na dobre strony posiadania silnych mecenasów i oddanych opiekunów.

A. PONIAŁ.

Izrael zbroi się za amerykańskie pieniądze

Amerykańska pomoc dla Izraela wyniosła w tym roku rekordową sumę — 2,5 mld dolarów, z czego półtora miliarda przeznacza się na dostawę broni i sprzętu wojskowego. Jeśli wziąć pod uwagę, że w roku ubiegłym pomoc amerykańska dla Izraela wyniosła 600 mln dolarów, to rozmiar obecnego „zasilnika” prawie czterokrotnie przewyższa tę, niebagatelną przecież, sumę.

Przed kilku dniami prasa amerykańska ujawniła tajny protokół dołączony do porozumienia zawartego między USA a Izraelem w ramach

egipsko-izraelskiego układu o drugim etapie rozdzielania wojsk na Synaju. Treść tego dokumentu niedwuznacznie dowodzi, że tak olbrzymi „zastrzyk finansowy” jest nie czym innym, jak okupem, jaki wyłożył Izrael na Stanach Zjednoczonych za ustąpienie skrawka okupowanych terytoriów arabskich i za sukces dyplomatyczny Kissingera na Bliskim Wschodzie.

Choćby suma 2,5 mld dolarów to jedynie propozycja, nikt w Waszyngtonie nie wątpi, że Kongres amerykański ją zaakceptuje. W ciągu ostatnich 7 lat rozmiar amerykańskiej pomocy dla Izraela wzrósł 15-krotnie. Izrael bez trudu odbudował swój potencjał wojskowy, szybko uzupełnił straty poniesione w wojnie październikowej w 1973 roku.

Wszystko to budzi uzasadnione obawy, że bezprecedensowe rozmiary amerykańskiej pomocy wzmożą tylko napięcie na Bliskim Wschodzie.

Wspólne plenum ZŁ ZMS i ŁRZZ

Wczoraj odbyło się wspólne plenarne posiedzenie Zarządu Łódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej i Łódzkiej Rady Związków Zawodowych nt.: „O dalszą aktywizację społeczno-zawodową załóg pracowniczych przed VII Zjazdem ZPR”.

Ofiary... święta narodowego

25 osób poniosło śmierć, a 748 zostało rannych podczas wtorkowych obchodów święta narodowego Meksyku, przypadającego w 163 rocznicę proklamowania niepodległości tego kraju. Władze stolicy poinformowały, że jest to następstwo wypadków drogowych oraz napadów i awantur. W ubiegłym roku w czasie święta narodowego 23 osoby zginęły, a 738 odniosło obrażenia.

Pierwsza operacja serca w Lubinie

W Szpitalu Miejskim w Lubinie (woj. legnickie) dokonano pierwszej w tej placówce poważnej operacji serca. Pacjent przywieziony w stanie ciężkim, z zawałem serca, wymagał natychmiastowej interwencji chirurgicznej. Dwugodzinna operacja, którą uradowała życie chorego, przeprowadził w trudnych warunkach miejscowego szpitala doc. dr Leszek Dymala w asyście dr Stanisława Nogajczyka i dr Sławomira Kwiatkiewicza oraz anestesjologa — Lecha Skalskiego.

Czworaczki we Francji

29-letnia mieszkanka miasta Lorient w Bretanii urodziła czworaczki: dwóch chłopców i dwie dziewczynki. Ważą one od 675 do 1200 gramów. Przyszły na świat w siódmym miesiącu ciąży. Matka przeszła przedtem kurację hormonalną.

Walec drogowy wjechał na przechodniów

Niecodzienny wypadek drogowy zdarzył się w Szczecinie. Kierujący walcem drogowym 39-letni Mikołaj G. — pracownik Przedsiębiorstwa Robot Komunalnych, który w czasie zjeżdżania ulicą w dół nie zachował należytych środków ostrożności i najechał na znajdujące się na poboczu dwie osoby. Jedną z nich doznała niebezpiecznych obrażeń i mogła powrócić do domu, druga zmarła w karetce pogotowia. Kierowcę walec drogowy, który jak stwierdzono, znajdował się w stanie nietrzeźwym, zatrzymano w areszcie. Dochodzenie trwa.

Świat wraca do ery węgla

Węgiel ma wielką przyszłość — taki podstawowy wniosek wynika z materiałów przedstawianych na światowej konferencji węglowej, która odbyła się w tych dniach w Londynie.

Strukcyjno-mechanicznych przemysłu węglowego w Katowicach, dr Wojciech Świdler. Przedstawili on plany rozwoju górnictwa węglowego w Polsce do 1990 roku i perspektywy do roku 2000.

Huragan „Heloiza” szaleje

Liczba śmiertelnych ofiar tropikalnego huraganu „Heloiza” w Puerto Rico wzrosła do 28 osób, co najmniej 270 zostało rannych. W śróde huragan szalał nad Dominikaną. Napięta sytuacja pierwszego dniaśnienia o ofiarach śmiertelnych i stratach materialnych.

Tragiczne skutki osunięcia się ziemi na Jawie

Z Djakarty donoszą, że w wiosce Duran w środkowej części Jawy, w wyniku osunięcia się ziemi po ulew

Paryż nie otrzymał odpowiedzi w sprawie uwolnienia pani Claude

Na około 124 godziny przed upływem ultimatum skierowanego do rządu francuskiego przez przywódcę rebeliantów w Czadzie, Hissena Habre, Paryż nie otrzymał jeszcze od-

powiedzi na swoje oświadczenie, iż gotów jest wypłacić żądany okup. Jak już informowaliśmy sześć rebeliantów z Tibesti, żądając 10 mln franków — w walucie i broni — za uwolnienie francuskiego archeologa, pani Françoise Claude, uprowadzonej przed 17 miesiącami i przetrzymywanej w charakterze zakładniczki. Rebelianty zagroził egzekucją pani Claude, jeśli nie otrzyma ona żądanej sumy w ciągu 6 dni od wystosowania ultimatum.

W środę wieczorem za pośrednictwem krótkofalówek rząd francuski rozpowszechnił kolejne oświadczenie, że na pustynię kontrolowaną przez rebeliantów zostanie zrzucona pisemna instrukcja, w jaki sposób mogą odebrać żądany okup.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Z. Kaczmarek wicemistrzem świata

18 bm. w czwartym dniu mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów, na moskiewskim pomoście stanęło do walki 28 zawodników wagi lekkiej podzielonych na dwie grupy. Wczoraszni wystąpili 14 najsilniejszych, wśród nich dwóch Polaków Zbigniew Kaczmarek i Kazimierz Czarniecki.

Na Łuzniakach nie było jeszcze dotąd tak wielkich emocji jak wczoraj. Dwóch zawodników wyrównało rekord świata w dwuboju, a o zwycięstwie zdecydowała ich waga ciała. Złoty medal zdobył Piotr

Korol (ZSRR) — 312,5 kg bo był cięższym od Zbigniewa Kaczmarka o 45 dekagramów, który z takim samym wynikiem poprawił własny rekord Polski aż o 7,5 kg. Brązowy medal zdobył Mladen Kuczew (Bulgaria) — 302,5, a doskonale czwarte miejsce zajął drugi Polak Kazimierz Czarniecki z wynikiem 300 kg poprawiając rekord życiowy o 5 kg.

Klasyfikacja drużynowa po 4 kategoriach wagowych:

1. Polska — 57 pkt
2. ZSRR — 36 pkt
3. Bulgaria — 32 pkt

Polscy „wolniacy” w roli turystów

Europejska zapasnik zdecydowała niefortunna walka z reprezentantem RFN — Neumeirem.

Łódzki zapasnik, prowadzący połączono ukończo w tym pojedynku przegranej ostatecznie na punkty. Wcześniej Kurczewski pokonał rywala na łopatkę, co zresztą sygnałowa sędzia z maty, który przerwał nawet walkę. Innego zdania był jednak pozostały dwój arbitry (sędzia główny i punktowy), nakazując kontynuowanie pojedynku. Kurczewski zagubił się jednak i ostatecznie przegrał. Również nie powiodło się naszemu zawodnikowi w drugiej walce eliminacyjnej, w której przyszedł mu się zmierzyć z Grzegorzem Sędziwiewskim, który nieusłusznie też wytypywał remis Cichoszowi, podczas gdy naszymu bokserowi powinno przypaść zwycięstwo. Po meczu w Pile Gwardia utraciła prowadnictwo w tabeli swojej grupy.

W najbliższą niedzielę (21 bm.) gwardziści podejmą na ringu w Pałacu Sportowym Start (Elbląg) Finałowy mecz o god. 11. Przypomnijmy, że w pierwszym meczu Start uległ w Radlinie tamtejszemu Górnikowi 7:13. W pozostałych meczach tej grupy spotykają się: Polonia (W-wa) — Górnik (Radlin), Szombierki (Bytom) — Sokół (Piła).

Drużyna Startu trenowana przez byłego kierownika wyszkolenia PZB — Stanisława Ziembę, wystąpi na łódzkim ringu przypuszczalnie w na-

Wyciąg Dookoła Polski Mytnik nadal liderem

Czwartkowy, siódmy etap Tour de Pologne — Sanok — Limanowa (177 km) wygrał Franciszek Kalis (CSRR) 1:41,2 przed Hansen-Joachimem Hartnickiem (NRD) i Tadeuszem Mytnikiem (Polska I) obaj w tym samym czasie co zwycięzca. Liderem wyciągu pozostał Mytnik, a drużynowo prowadzi nadal pierwsza drużyna Polski.

Gwardia — Stal (Toruń) na zużlu

W niedzielę o godz. 16 na torze WKS Orzeł przy ul. 22 Lipca odbędzie się kolejny mecz o mistrzostwo II ligi żużlowej pomiędzy łódzką Gwardią a toruńską Stalą.

W drużynie gości wystąpi m. in. Plewiński, Zabik, Krzyżaniak. Barw łódzkiej Gwardii bronić będą m. in. Gortat, Zerdziński, Golofit. Znacznym osłabieniem drużyny są kontuzje: Banasiaka (złamana noga w czasie meczu z Motorem (Lublin) i Paskulskiego (boleśne stłuczenie barku i twarzy).

Przy okazji informujemy, że Gwardia przyjmując zapisy kandydatów do szkółki żużlowej. Chętni mogą zgłaszać się w dniach 23—26 września o godz. 16 na stadionie WKS Orzeł. Przymiowani będą chłopcy w wieku 16—18 lat, a także ci, którzy nie ukończyli 22 lat. Dla niepełnoletnich wymagana jest zgoda rodziców. Każdy kandydat musi legitymować się motocyklowym prawem jazdy i doskonałym stanem zdrowia.

(w)

Polscy zapasnicy w stylu wolnym bez sukcesów na MS

W czwartek, 18 bm. zakończyły się w Pałacu Sportu w Minsku (Białoruś) zapasnicze mistrzostwa świata w stylu wolnym. Niestety, nie przyniosły one sukcesów reprezentantom Polski. Najlepszym polskim zapasnikiem w stylu wolnym okazał się debiutujący w mistrzostwach świata Henryk Mazur — wadze do 82 kg zajmując — czwarte miejsce.

Mistrzostwa zakończyły się sukcesem reprezentantów ZSRR, którzy zwyciężyli w punktacji drużynowej przed Bulgarią.

E. Barcik liderem w Bułgarii

Zwycięzca drugiego etapu (Gorna Dymnik — Trojan 122 km) kolarskiego wyciągu Dookoła Bułgarii, został reprezentant pierwszego zespołu gospodarzy Iwan Popow. Wyrzucił on na finiszu Edwarda Barcika oraz Todorowa (Bulgaria II). Zwycięzca etapu pokonał trasę w 3:05,0.

Po dwóch etapach liderem wyciągu został Edward Barcik, który wyprzedza o 51 sek. Bobekowa (Bulgaria I) i 59 sek. brązowego medalistę mistrzostw świata z Montrealu — Szwajcara M. Kuhna.

W klasyfikacji drużynowej prowadzi pierwsza reprezentacja Bułgarii z wynikiem 3:04 min. Polskę 3:17 min. ZSRR.

(w)

Piłka nożna

W zaległym meczu o mistrzostwo klasy okręgowej CHKS zremisował wczoraj z pabianickim Wiśniem 1:1 (0:0). Bramkę dla łódzian zdobył Chabajski a dla Wiśniarza Kozłowski.

Wczoraj rozegrano pierwszy rzut Pucharu Polski. Metobolowie przegrali z Orłem 0:8 (0:5). Orkan wygrał z Wiśniem 1:1 (0:0). Bramkę dla łódzian zdobył Chabajski a dla Wiśniarza Kozłowski.

Bokserzy Gwardii walcą ze Startem (Elbląg)

Niezbędny składzie (w kolejności wag): Lubiński, Wrzesiński, do niedawna występował w warszawskiej Legii) Seweryński, Grankowski, Mawrowski, Deczyński, Wiśniewski, Margulewicz, Bieniek i Kazimierz.

Drużyna Gwardii do niedzielnego meczu ze Startem (Elbląg) wylosowała na następnych zawodników: Urbanski, Pleśniak, Plecki, Borkowski, Swenarek, Grzegorzewski, Olejnik, Jóźwik, Misiak, Kowalewski, Cichosz, Pasiewicz, Sasin, Miara, Stasiak i Szulczyński. Do najbardziej interesujących pojedynków powinno dojść w spotkaniach: Borkowski — Wrzesiński, Pasiewicz — Margulewicz, Cichosz — Wiśniewski. Od rezultatu niedzielnego meczu zależało będzie czy Gwardia nadal utrzyma czołowe miejsce w tabeli i tym samym wyrobi sobie doskonałą pozycję w walce o upragniony awans do ekstraklasy.

A oto aktualny układ tabeli tej grupy:

	8:8	76:40
1. Szombierki	8:8	63:35
2. Sokół	8:4	63:35
3. Gwardia	7:5	63:30
4. Start	6:5	56:61
5. Górnik	5:7	47:71
6. Polonia	2:10	44:74

(w)

Kronika wypadków

● Godz. 7.40 skrzyżowanie ul. ul. Batoryjskiej i Fornalskiej. Wzrost raptownie na jezdnię 6-letnia Maria Ł. i wpadła na bok motocykla WSK, doznając złamań podudzia. Przewieziono ją do Szpitala im. Kopernika.

● Godz. 11.50 skrzyżowanie ul. ul. Zachodniej i Ogrodowej. Wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle kierujący „Nysą” IR 4166 Józef H. i spowodował zdarzenie z „Ifą”. Kierowca „Nysy” doznał lekkich obrażeń.

● Godz. 13.05 w Wiskitnie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w buchni pożar, który spowodował spalanie się dachu na stodołę, częściowo zbiórów zboża i siano. Interweniowało 9 sekcji zawodowych i 6 OSP. W momencie oddawania gazety do druku akcja jeszcze trwała.

● Godz. 19.15. Na trasie Kutno — Włocławek wpadł pod pocąg relacji Bydgoszcz — Łódź Kaliska mężczyzna, który poniósł śmierć na miejscu.

● Świadkowie potrącenia mężczyzny przez tramwaj, który miało miejsce 28 lipca br. na skrzyżowaniu ul. ul. Pabianickiej i Karpackiej o godz. 11.55 proszą się o zgłoszenie się w PKRD MO ul. Władysława Bytowskiego 60, pokój 14, tel. 716-02.

(w)

Ostre zatrucia problem nie tylko dla lekarzy

Choć na naszym terenie liczba ostrych zatruc utrzymuje się od kilku lat na tym samym poziomie, w skali kraju jednak jest to sprawa niezmiernie poważna, gdyż notuje się rocznie od 30 do 40 tys. ostrych zatruc.

Z jednej strony pocieszający jest w tym bardzo niski wskaźnik zatruców zawodowych, ale ogromnym niepokojem napawać musi bardzo wysoki, a w młodszych grupach wiekowych szczególnie poważny wskaźnik zatruc. Co jest tu powodem? Na pewno szybki postęp ewolucyjny. Psychiatrię tłumacza to zjawisko dysproporcji między niezmiernie szybkim rozwojem inteligencji młodych ludzi a rozwojem tzw. sfery wyższej uczuciowości. I chyba to zjawisko stanowi właśnie najpoważniejszy aspekt sprawy ostrych zatruc. Jednak jest to problem nie dla lekarzy, ale właśnie psychiatrów, socjologów i pedagogów.

Komisja Zdrowia RN m. Łodzi omawiała zagrożenia lecznictwa i profilaktyki w tej dziedzinie na swym wczorajszym posiedzeniu. Stwierdziła, że w dziedzinie lecznictwa Łódź pełni tu w kraju rolę wiodącą. Leczenie skoncentrowane jest w Klinice Ostrego Zatrucia Instytutu Medycyny Pracy, dysponującego najnowocześniejszym wyposażeniem diagnostycznym, reanimacyjnym i doskonale przystosowaną kadra.

Poza działalnością leczniczą, łódzki ośrodek pełni rolę konsultanta dla całego kraju. Oponerując się na łódzkich doświadczeniach, według łódzkiego systemu zorganizowano lecznictwo toksykologiczne w wielkich ośrodkach miejskich. Tu stworzono także lecznicę ponad 20 tys. kart — kartotekę preparatów chemicznych i związków toksycznych.

Działalność leczniczą łódzkich specjalistów w dziedzinie zwalczania skutków ostrych zatruc uważa się za wzorową. Pozostaje jeszcze problem profilaktyki, ale to już jak się rzekło, nie jest w tym przypadku nie leży w możliwościach lekarzy. Można chyba liczyć, że poruszenie tego problemu na forum Rady Narodowej m. Łodzi, spowoduje pewną zmianę w zainteresowaniach. Działanie potrzebne jest jednak szybkie.

TPŁ zaprasza na spotkanie z prezydentem Łodzi

TPŁ zaprasza swych członków i sympatyków na spotkanie z prezydentem Łodzi Jerzym Lorensem, które odbędzie się w poniedziałek, 22 września o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 100). Tematem spotkania będzie „Łódź w nowym kształcie administracyjnym” (nowe problemy i perspektywy).

W Muzeum Sztuki

Muzeum Sztuki w Łodzi i Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Sztuki rozpoczynają w niedzielę — 21 września o godz. 12 cykl niedzielnych odczytów popularnych związanych z tematyką organizowanych przez to muzeum wystaw. Inauguracyjny odczyt wygłosi mgr J. Zagrodziński pt. „Z dziejów drukarni łódzkiej” połączony ze zwiedzeniem wystawy „Druk funkcjonalny”. W dalszych planach odczyt prof. Porebskiego o twórczości Aliny Szapocznikowej, oraz prof. Białostockiego o grafice Duerrera.

Studnie „zabytki”

Coraz więcej pablińskich studni wysycha i trzeba je zastępować źródłami ulicznymi. Tymczasem nikt nie usuwa nieczynnych studni. Stają się one po prostu zawałdziejami. Dla przy przykładu kładzie studnia stoi w sąsiedztwie źródła przy ul. Kołomyjskiej 4 i na placu 1 Maja.

W miejscach takich „zabytków” jest na pewno więcej. Trzeba je czym prędzej usunąć.

Z Plenum ŁK FJN Samorząd w działaniu

W ciągu dwuletniej kadencji samorządy mieszkańców okrępy w roli współgospodarzy swoich osiedli, zdobyły doświadczenie i autorytet. Wokół łódzkiego komitetu i komitetów dzielnicowych, miejskich, gminnych i wiejskich FJN skupiły się tysiące społeczników, działających w 303 organach samorządowych i 200 społecznych komisjach pojednawczych.

ADAMCZEWSKA — sekretarz KŁ PZPR i wiceprzewodnicząca ŁK FJN — omówiła zadania komitetów FJN w świetle wytycznych na VII Zjazd partii, podkreślając m. in. potrzebę uaktywnienia słabszych pracujących samorządów, lepszej współpracy z zakładami opiekuńczymi i szkołami oraz podejmowania nowych czynów społecznych. W tym roku — poinformowała G. AdamcZEwska — zbiórka na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia pozwoli na uzyskanie kwoty 52 mln zł. Półowa jej przeznaczona zostanie na inwestycje niezbędne dla naszego województwa.

Biorąc udział w obradach G.

(Kas)



WAŻNE TELEFONY	
Informacja telefoniczna	43
Straż Pożarna	55 655-11, 735-55
Pogotowie Ratunkowe	99
Informacja kolejowa	655-55, 284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	393-83
Pogotowie Energetyczne	
Rejonu Północ	334-31
Pogotowie Energetyczne	
Rejonu Południe	334-28
Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych	
	688-32 i 245-72
Pogotowie Energetyczne	226-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Centrala Informacyjna PKO	847-93

TEATRY	
WIELKI	godz. 19.00 „Madame Butterfly”
POWZIĘCZNY	godz. 19.15 „Wielki sędzia”
NOWY	godz. 19.15 „Operetka”
MALA SALA	godz. 20.00 „Starożytna komedia”
JARACZA	godz. 19.30 „Okapi”
7.15	godz. 19.15 „Ciotka Katarzyna”
MUZYCZNY	godz. 19.00 „Pchła w uchu” (od lat 18)
ARLEKIN	godz. 17.30 „Cudowna lampka Aladyna”
PINOKIO	godz. 9 „Przygodzie rozbójnika Rumcajsa”
FILHARMONIA	godz. 19.30 Koncert oratoryjny „Orkiesja Symfoniczna i Chór PFL. Dyrygent — Zdzisław Szostak. Soliści — Delfina Ambrozjak, Pola Lubińska. W programie: C. B. Pergolesi — Stabat Mater. A. Vivaldi — Gloria

MUZEA	
SZTUKI (ul. Włocławskiego 36)	godz. 11-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)	godz. 9-18
CENTRALNE MUZEUM WŁO-KIENICTWA (Piotrkowska 282)	nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNO-LOGICZNE (plac Wolności 14)	godz. 11-19
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza)	nieczynne
ZOO	czynne od 9-18 (kasa do 17)
K I N A	
BALTYK	„Sędzia z Teksasu” USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
IWANOWO	„Sędzia z Teksasu” USA, od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA	„Czerwone i białe” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLODIA	„Flap i Flap w Legli Cudzoziemskiej” RFN, b/o godz. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.45, 19.30
PRZEDWIOŚNIE	„Dzień szaleńca” ang. od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19
WISLA	„Dziele grzechu” pol. od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WŁOKNIARZ	„Sugarland express” USA, od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ	„Synowie szeryfa” USA od lat 15 godz. 10, 18, 20, „Zeglarz z Dunaju” (A) węg. b/o godz. 12, 14, 16
ZACHETA	„Mściwiele” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STYLLOWY-LETNIE	„Wielki Gatsby” USA od lat 15 godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE	„Dzień szaleńca” ang. od lat 15 godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
LDK	„Nie oglądaś się teraz” ang. od lat 18 godz. 15, 17.30, „Wieczne pretensje” pol. od lat 18 godz. 20
STYLLOWY	„Ważni” USA, od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
STUDIO	„Narkomani” USA, od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20
GDYNIA	„Grzech Antoniego Grudy” (A) pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, „Spartakus” (B) USA, od lat 15 godz. 18
TATRY	„Płonąca taśma” (A) radz. b/o godz. 12, 14, 16, „No 10 do doktoru” USA, b/o godz. 10 — seans zamknięty 18, 19.45

DKM	„Mr Majestek” USA od lat 15 godz. 16, 18, 30
ENERGETYK	„Aresztuję cię przyjacielu” ang. od lat 15 godz. 17, 19
KOLEJARZ	„Pierwsza spokojna noc” wł. od lat 18 godz. 17, 19
MŁODA GWARDIA	„Przeciw Klingowi” (A) jug. b/o godz. 10, 11.30, 13, „Peppino podbija Amerykę” wł. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
MUZA	„Pamiętnie lato” (A) radz. b/o godz. 15.15, 16.45, „Po-jedynka na szosie” USA, od lat 15 godz. 18.15, 20
OKA	„Pies za burzą” radz. godz. 12.30 „Alfredo, Alfredo” wł. od lat 18 godz. 10, 15, 17.30, 20
POLESIE	„Rejs” pol. od lat 15 godz. 17, 18.30
POPULARNE	„Człowiek w dziczy” USA od lat 15 godz. 16.45, 19
I MAJA	„Hindukusz” (A) pol. b/o godz. 14.30, „Złoto dla zu-chwalnych” USA b/o godz. 15.30, 18.30
HALKA	„Ziemia obiecana” pol. od lat 15 godz. 18.30, 19.30
PIONIER	„Briannic w nie-bezpieczeństwie” ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
POKÓJ	„Roztargniony” fr. b/o godz. 15.30, 17.30, „To ja zabie-lem” (B) pol. od lat 15 godz. 19.30
REKORD	„Mania wielkości” fr. b/o godz. 15.30, 17.30, „Strach na wróble” USA od lat 15 godz. 19.30
ROMA	„Bitwa nad Neretwą” jug. b/o godz. 9.30, 12.30, 15.45, 19
STOKI	„Deps” jug. od lat 15 godz. 13.30, 17.30, 19.30
SWIT	„Joc Kid” USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
SOJUSZ	„Hubal” (A) pol. b/o godz. 16, 18.30

DYZURY APTEK	
Zgierska 145, Narutowicza 42, Piotrkowska 225, Łutomierska 146, Dąbrowskiego 89, Armii Czerwonej 9/1, Obr. Stałagradu 15.	

DYZURY SZPITALI POŁOŻNICTWA

Szpital im. H. Wolf — dziel-nica Bałuty	
Szpital im. H. Jordana — dziel-nica Widzew	
Szpital im. Madurowicza — dziel-nica Polesie oraz z dziel-nicy Górna, Poradnia K — Przy-byszewskiego 32	
Szpital im. Kopernika — dziel-nica Górna z Poradni K — ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Ło-katorska, Rzgowska	
Instytut Pol-Gin. AM — Po-łożnictwo (Sterlinga 13), Ginekolo-gia (Curie-Skłodowskiej 15) — dziel-nica Śródmieście oraz z dziel-nicy Górna, Poradnia K — ul. Felińskiego i Zapolskiej	
Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu, ul. Parczewskiego 33 — Konstancję, miasto i gmina Aleksandrów oraz gminy Nowo-solna, Andropol, Brójce	
Szpital im. Marchewskiego w Zgierzu, ul. Dubois 17 — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Zorków, gmina Parczew	
Szpital im. Bierackiego w Pa-bianicach, ul. Szpitalna 2 — ma-sto i gmina Pabianice oraz gminy Ksawerów i Rzgów	
Szpital Miejski w Głownie — ul. Wojska Polskiego 32 gmina i miasto Głowno i gmina i miasto Stryków	
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 13), Górna — Szpital im. Bru-dzińskiego (Kos. Gdynskich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenber-ga (Pieniny 30)	
Chirurgia szpitalna — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)	
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)	
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Okulistyka — Szpital im. Bar-lickiego (Kopcińskiego 22)	
Chirurgia i laryngologia dzie-cięc — Instytut Pediatry (Spor-na 36/50)	
Chirurgia szpitalno-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Toksykologia — Instytut Med-ycyny Pracy (Teresy 8)	
NOCNA POMOC LEKARSKA	
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 656-66.	
Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny — dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt	
TELEFON ZAPRAWIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.	

„Kierownika dzisiaj nie ma”... Czy zdążą tym razem?

Dwukrotnie pisaliśmy już o dziurze na ulicy Nowomiejskiej, dwukrotnie zwracaliśmy uwagę na zbyt wolne tempo prac na tej niezwykle ruchliwej arterii. W rozmowach z głównym inżynierem Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich i kierownikiem robót dowiadujemy się, że 15 września wszystko powinno być gotowe do przywrócenia normalnego ruchu. Tymczasem termin ten minął, a ulica Nowomiejska jak była, tak jest rozkopana i nie ma widać szybkich zakłóceń.

Jako jeden z wielu gapiów stałem przypatrując się pracującym robotnikom. Jest ich ośmiu, ale — jak zauważył mistrz, Stanisław Pszczółkowski — nie jest to liczba wystarczająca. Jako fachowiec miał zasługę, że nam zaskarżył, że faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole, ale czy jest to jedyny powód, że przeprowadzenie ciągu ciepłowniczego z jednej strony ulicy na drugą trwać musi ponad miesiąc? Czy nie zawiniła tu również ta organizacja, która prowadziła prace? Czy nie przyczyniła się do tego, że na ulicy Nowomiejskiej paraliżuje przecież ruch pięciu linii tramwajowych, nie mówiąc już o autobusach i ruchu pieszych. Faktem jest, że robotnicy w wykopie chwilami przypominają muchy w smole,

Z Łodzi do Kutna
o godzinę krócej

Modernizacja osiągnęła Chociszew

„Obiecywałem” naszym Czytelnikom modernizację tego szlaku już dawno, informowani przez odpowiedzialnych urzędników Ministerstwa Komunikacji. Miała się ona rozpocząć w bieżącym roku i objąć elektryfikację oraz budowę 2 torów, aby zlikwidować znaną mijanek utrudniających bardzo jazdę...

W rezultacie stało się na tym, że modernizowany będzie istniejący tor, bez elektryfikacji trasy. Modernizacja ta obejmuje: wymianę szyn na cięższe.

Kilka dni temu odwiedziliśmy teren robót, który obecnie znajduje się koło przystanku Chociszew, czyli ok. 37 kilometrów od Zgierza, przed Ozorkowem. Codziennie między godz. 7.40 i 14.50 ruch pociągów między Zgierzem i Ozorkowem jest zamknięty, a podróżnych na tym odcinku przewożą autobusy PKS. Na szlak natomiast wjeżdżają maszyny: dwa potężne agregaty długości 23,2 m każdy austriackiej firmy Plasser prowadzone przez operatorów Jana Gołębka i Kazimierza Szymczaka, które z prędkością 200-300 m na godzinę wydobywają spod nowo torowiska stary tłuczeń, przesiewają go i układają na powrót. Z tyłu jada po tym samym torze dwie podbijarki: w tym jedna austriacka stabilizująca podbitkę z tłucznia na długości ok. 3 km torów dziennie.

W sumie pracuje tutaj 12 pracowników Oddziału Zmechanizowanych Robót Drogowych DOKP Warszawa pod kierunkiem Stanisława Szczepańskiego i ok. 20 żołnierzy z jednostki OTK. Każdego dnia modernizuje się średnio ok. 800 m torów i kierownik zapewniał nas, że w połowie listopada roboty zostaną zakończone w Kutnie.

Wtedy będzie tutaj można pociągami ciągnionymi przez lokomotywy parowe lub napędzane silnikami Diesla rozwijać do 100 km na godzinę, a podróż z Łodzi do Kutna skróci się o godzinę, czyli do 1,5 godz. Stracą też powód do prześmiewek kolejarze z wąskotorówki.

Co warta jest przy tych robotach nowoczesna technika — o tym przekonuje nas dość proste porównanie. Aby zachować osiąganą tutaj wydajność pracy, możliwą dzięki czterem nowoczesnym ma-

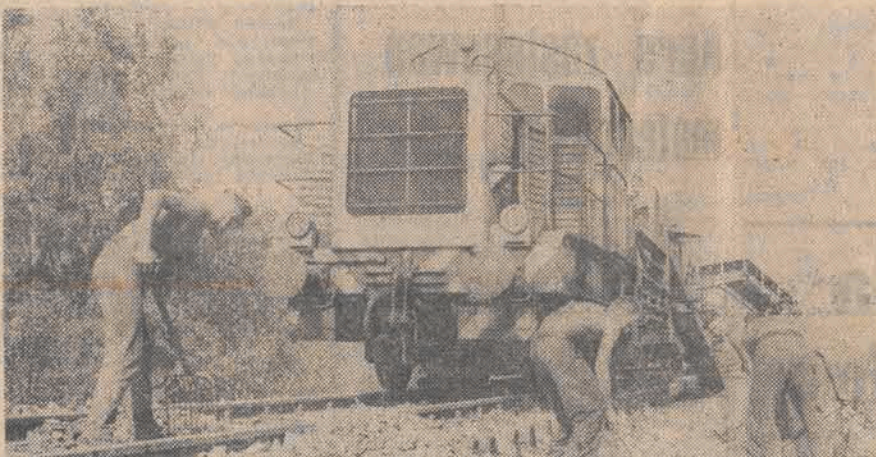
Maszyści prowadzący wąskotorowe ciuchcie z Ozorkowa do Krośniewic naśmiewali się ze swoich „szekotorowych” kolegów, że ich na odcinku do Łęczycy wypredzają. Stary, zbudowany z szyn S-42 (jeden metr szyny waży 42 kg) na drewnianych podkładach i żwirowej podsypce — tor ten umożliwiał jazdę na niektórych odcinkach ledwie z prędkością... 15-20 km na godzinę. „Jak się panu śpieszy, to niech pan idzie pieszo...”

szynom, trzeba by — pracując prymitywnymi narzędziami, — jak się to robiło jeszcze niedawno — zatrudniać zamiast 32, około... tysiąc robotników.

I teraz na marginesie refleksja... Kiedy już sprowadzono tu te maszyny i kiedy rozpoczęło się oczekiwane przez Łódź i łódzian modernizację, czy nie warto było pokusić się o budowę także i drugiego toru? Ile bowiem kosztuje samo przewożenie tych maszyn i kiedy zobaczymy je tu znowu przy budowie rzeczywiście nowoczesnej, dwutorowej linii, rozwiązującej radykalnie kolejową komunikację i transport z Łodzi na zachód i północ kraju?

Rozumiemy, że potrzeby są ogromne, że bardzo pilna jest trwająca już zresztą budowa linii kolejowej do Bełchatowa, że nie cierpią zwłoki jest modernizacja szlaku do rafinerii w Płocku. Ale 750-tysięczne przemysłowe miasto męczy się z „kutnowskim wąskim gardłem” już dziesiątki lat. Istnieje okazja, by raz na zawsze załatwić to, jak trzeba...

J. POTEGA
Fot.: A. Wach



Dzięki nowoczesnym maszynom praca postępuje szybko i sprawnie.

Z Niebieskich Źródeł do Boliwii

W Tomaszowie, w pobliżu słynnych Niebieskich Źródeł ma swą siedzibę Stacja Doświadczalno-Prototypowa badacza filii warszawskiego Instytutu Szkła i Ceramiki.

Powstają tu prototypowe i unikalne urządzenia dla szklanego hutnictwa. W tym roku doświadczalny zakład opuszcza maszyny produkcyjne wartości 5 mln zł, które wzbogacą wyposażenie nie tylko polskich hut. Część z nich powędruje za ocean, do dalekiej Boliwii, gdzie nasi specjaliści budują hute szkła.

(tece)

Samochody z CSRS

W bieżącej pięcioletniej czechosłowackiej przemysł motoryzacyjny dostarczy krajom członkowskim RWPG ponad 275 tys. samochodów osobowych oraz prawie 30 tys. ciężarówek marki „Skoda” i 13 tys. marki „Tatra”. W tym samym okresie import z państw socjalistycznych na rynek CSRS wyniesie prawie 290 tys. wozów osobowych, ponad 21 tys. ciężarówek oraz około 1700 autobusów. Ugodzono pomiędzy krajami socjalistycznymi plany wymiany handlowej przewidującej w latach 1976-1980 znaczny wzrost obrotów tymi pojazdami: eksport różnych wozów z CSRS zwiększy się o 18 tys., zaś import aż o 70 proc. w porównaniu z obecnym pięcioletnim.

Tłum.: RYSZARD NORSKI



— Nie ma jej tutaj. Jeżeli jej nie uprowadzili, to uciekła ze strachu. Mimo woli przyszła mi na myśl skulona postać, która w niebieskiej nocnej koszuli wisiała za drzwiami łazienki. Jeżeli Mrs. Ferris wiedziała tyle, ile mi napomknęła, za jej życie nie można było dać złamanego szelag.

— Zajrzyj do szafki, czy nie zabrała ze sobą sukienek — powiedziałem. — Nie mogła ich mieć zbyt dużo.

Paula weszła do szafki, a ja do pokoju położonego od tyłu, gdzie z nią rozmawiałem. Rozegrałem się naokoło, ale nie znalazłem niczego, co mogłoby wskazywać na to, dlaczego znikła.

W chwilę potem weszła Paula.

— O ile mogłam się zorientować, nie zabrała niczego. W szafce nie ma pustych wieszaków i szuflady są nie ruszone.

— Chciałabym wiedzieć, gdzie się podział chłopak. Gdybym mogła go zmusić do mówienia...

— Wie!

Paula wyjrzała przez okno. Stała koło niej.

— Co to jest tam koło szopy, czy to czasem nie...?

Na końcu ogrodu stała szopa na sprzęt, drzwi były otwarte. Za nimi widać było coś białego na ziemi.

— Zaczekaj, zairze tam.

Podszedłem do tylnych drzwi, otworzyłem i pobiegłem szybko przez ogród. Kiedy zbliżałem się do szopy, wyciągnąłem broń. Pchnąłem drzwi, otworzyły się do końca, zairzełem w półmrok. To była ona. Leżała na twarzy, ręce jej przykrywały głowę, jak gdyby chciała ją chronić.

Wyobraziłem sobie, że zobaczyła, jak ktoś idzie w kierunku domu, że straciła głowę i uciekła w pośpiechu przez ogród w stronę szopy. Prawdopodobnie dopadła ją od strony tylnego wejścia i nawet nie zadarła sobie trudu, żeby sprawdzić, czy nie żyje.

Zrobiłem w tył zwrot i szybko wróciłem do bungalowu.

V

W holu hotelu Beach siedzieli różni dobrze wychowani, sta-

— 99 —

rannie ubrani i bardzo życzliwi panowie w głębokich fotelach. Wszyscy, jak urzędnicy przyglądali się nogom Pauli, kiedy przechodziła pod recepcję.

Szefer recepcji był wysoki, rezolutny, młody człowiek z jasną falującą czupryną, bladą cerą i z bładniebieskimi oczyma o zbłązowanym wejściu.

— Dobry wieczór — powiedział i skłonił się lekko przed Paulą.

— Czy pani zamówiła pokój?

— Nie, przychodzę tu w zupełnie innej sprawie — rzekłem i położyłem przed nim służbową wizytówkę. — Mam nadzieję, że otrzymam od pana parę informacji.

Jasne brwi uniosły się do góry. Spojrzył na wizytówkę, przeczytał, podniósł ją i przeczytał jeszcze raz.

— Ach tak, Mr. Malley. Czym mogę panu służyć? — Znowu popatrzył na Paulę i bezwiednie poprawił krawat.

— Usiłujemy odszukać młodą damę i przypuszczamy, że mieszkała tu od dwunastego, a może jedenastego.

— Nie udzielamy żadnych informacji o naszych gościach, Mr. Malley.

Odpowiadał tak sztywno, jak przyzwyczajony przy podrzuwaniu. — To zupełnie zrozumiałe. Ale przypadkowo jest to siostra tej młodej damy.

Wskazałem na Paulę, która rzuciła mu spojrzenie spod rzes, które przyparło go o drżenie.

— Uciekła z domu i próbujemy stwierdzić, gdzie się zatrzymała.

— Aha, rozumiem. — Przez chwilę się wahał. — W takim razie, być może, można by... Jak pan nazwisko, proszę?

— Przypuszczam, że zameldowała się pod innym nazwiskiem. U państwa przecież nie mieszkała samotnie damy?

Potrząsnął głową z ubolewaniem.

— Faktycznie nie. Myślę jednak, że wiem, o kogo chodzi. O miss Mary Henderson, jeżeli dobrze pamiętam. — Przerzucił parę kartek spisu gości, przesuwając starannie manikurowanym palcem po stronicach z góry na dół, zatrzymał się. — Tak, miss Henderson. Wysoka, ciemna, uderzająco ładna. Czy to mogłaby być ona?

— Tak by wyglądała. Dwunastego wieczorem miała na sobie wieczorową suknię koloru bordo z czarną jedwabną narzutką. Skinał głowę, delikatnie otarł usta śnieżnobiałą chusteczką i obrzucił Paulę rozpromienionym spojrzeniem.

— To miss Henderson.

— Dobrze. Kiedy przybyła?

— Zairze do spisu gości.

— O szóstej, dwunastego.

— Czy poddała, dokąd się udaje?

— Obawiam się, że nie.

— Kiedy odjechała?

— Trzynastego. Teraz doskonale sobie przypominam. Byłem nawet zaskoczony. Zamówiła pokój na tydzień.

(c) James Hadley Chase 1950.

— 100 —

NTU odpowiada

PRACA NA ROLI

G. S.: Ukończyłam właśnie 55 lat i korzystając z rozporządzenia o wcześniejszym przechodzeniu na emeryturę kobiet, ubiegam się o przyznanie mi jej. Wiem że taka emerytura wyklucza pracę nawet na pół etatu, ale nie wiem czy mogę odpłatnie pomagać owdowiataj kuzynce w prowadzeniu jej gospodarstwa rolnego.

RED.: Osobom, które wcześniej przeszły na emeryturę w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z 7 marca br., w razie podjęcia pracy, bez względu na osiągnięte zarobki ZUS zawieszają wypłatę świadczeń.

Zawieszenia emerytury nie powoduje tylko podjęcie pracy na warunkach umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub pracy w gospodarstwie rolnym. Może to być jednak praca tylko we własnym gospodarstwie, którego przychód nie przekracza 14 tys. rocznie. (h)

OPLATA ZA WINDE

T. D.: Dostałem mieszkanie na I piętrze w wieżowcu, w którym oczywiście jest winda. Moja rodzina nie zamierza jednak z niej korzystać gdyż dotychczas zajmowaliśmy pokój na III piętrze i mamy zaprawę wysokogórska. Czy

administracja budynku powinna zwolnić nas z opłat za windę. Dom jest kwaterekowy.

RED.: To ostatnie nie ma znaczenia, gdyż najemcy zamieszkali w domach wyposażonych w windy są zobowiązani do wnoszenia opłat za zainstalowane urządzenia dźwigowe. Urządzenia te są bowiem postawione do ich dyspozycji podobnie jak windy, woda gaz itp. Opłaty są więc obowiązujące lecz różniące się. I najemcy lokali położonych na I piętrze płacą 50 procent tego co zaimujący lokale na wyższych kondygnacjach. (h)

DO UKOŃCZENIA 25 LAT

R. A.: Studiując syn powtarzał rok, a i przedtem w szkole średniej z powodu choroby dwa lata musiał uczęszczać do tej samej klasy. Toteż mimo że kończy teraz 24 lata, ma przed sobą dwa lata studiów. Dotąd otrzymał rentę po zmarłym ojcu, czy istnieje możliwość aby ZUS płacił mu za nadal aż do zrobienia magisterium?

RED.: Renta rodzinna dziecka zmarłego pracownika o ile kształci się ono nadal, ZUS płaci do ukończenia 24 lat. Dalsze przedłużenie wypłaty renty (lecz tylko na jeden rok) następuje na wniosek zainteresowanego, ale uwzględnione być może jedynie wtedy, jeśli jest on na ostatnim, względnie na przedostatnim roku studiów. (h)

Dziś i Radio

PIĄTEK, 19 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Tańce z oper. 10.30 „Szaleństwo Almayera” — odc. 10.40 Śpiewają Helen Reddy i Dru. 11.00 Refleksje. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Z krakowskiej. 11.35 Notek 11.30 Chwila muzyki. 12.05 Lublin na muzyce antenie. 12.05 Rolniczy kwadrans. 13.00 Melodie kurpiowskie. 13.15 Moto-sprawy. 13.30 Kazałóg wydawniczy. 13.35 Koncert. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Muzyka ludowa. 14.30 Przebieg z młodych płyt. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Z polskich jak i lasów. 15.30 Fono-serwis. 16.00 Wiad. 16.05 U przyja-ciel. 16.11 Propozycje do Listy Prze-bójów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Ciekawostki „Polskich Nagrań”. 17.00 Radiokurier. 17.20 Śpiewa Zdzisława Sośnica. 17.30 W kręgu gisławy. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Prze-bój sprzed lat. 19.00 Dziennik. 19.15 Gwiazdy 7 stolic. 19.45 Sprawozda-nie ze spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z aktywem kopal-ni Sosnowiec. 20.05 Kronika sport. 21.18 Plakat reklamowy. 21.33 Muzy-czny kalejdoskop. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Na trąbce gra G. Jou-win. 22.30 Ludzie wielkiej przygody. 22.45 Z nagrań „Budki Suflera”. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod sułachy. 9.00 „Strategia i taktyka badawcza współczesnej biolo-gii”. 9.20 J. S. Bach: II Koncert skrzypcowy. 9.40 „Zbieramy kasza-ny”. 10.00 Pisarz i książka — aud. 10.30 Rep. z Festiwalu Pianistyk Polskiej w Słupsku. 11.00 „Wesele z Lipca”. 11.30 Wiad. 11.35 Lepsze słuch. 11.35 Wesele z Lipca. 12.00 W gospodarstwie domowym. 12.15 Od Tatr do Białki. 12.45 Komunikaty (L.). 12.50 Tętno i test (L.). 12.55 Nowości Łódzkiego Studia Stereo (L.). 13.00 „Bohater pozytywny — co to takiego?”. 13.20 G. P. Tele-mann: Koncert D-dur. 13.30 Wiad. 13.35 „Gardłowa sprawa albo przy-słowa” — fragm. pow. 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny. 14.00 Wieści, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Haydn: Symfonia Es-dur. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofo-nem 16.00 Uniwersyte. ONZ. 16.15 Estrada młodoc. 16.45 Aktualności dnia (L.). 17.00 Komentarz (L.). 17.05 Tomasz Kęsawetter: Tańce na or-kiestrze (L.). 17.25 „Młodzież na rusz-sowaniu” — rep. dżw. (L.). 17.40 „Cie-kawe nagrania, ciekawe wydarzenia”. (L.). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród któ-rych żyjemy. 19.00 Manuel de Falla: 7 pieśni. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Odtworzenie koncertu sym-fonicznego. 19.45 Sprawozdanie ze spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z aktywem kopalni „Sosnowiec”. 21.14 Haendel: Con-certo grosso. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiadomości sportowe. 21.52 Gra zes-pół Michała Urbaniaka. 22.00 Maga-zyn studencki. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.35 Słynne tria. 10.50 „Zwycięz-ca” — odc. pow. 11.00 Dyskoteka pod gruszą. 11.20 Życie rodzinne. 11.30 Słynne kwartety. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierowcą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki. 14.00 Power-Biggs a la française. 14.30 Płaty do brydza. 14.40 Prosimy częściej — Wiesław Michni-kowski. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Na estradzie big-band Duke’a Ellingtona. 15.30 Standardy śpiewa Wojciech Skowroński. 15.50 „Rubi-

kon” zespołu Tangerine Dream. 16.10 Śpiewające autografy. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Śledztwo prowadzi radca Heumann” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 „Egzytyka Trypolis”. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszy-skich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 „Grek Zorba”. N. Kazantzi-ssa. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyczna nocna UKF. 20.00 Więcej niż 7 cudów — gawęda 20.10 Maga-zyn muzyczny. 20.50 Magazyn auto-rów 21.50 G. Rossini — „Kamień problemowy”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Adam Makowicz. 22.12 Trzy minuty o przy-szości. 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.30 TV Technikum Rolnicze. 9.00 „Asfal-towa dzungla” film fab. prod. USA. 11.05 Wychowanie techniczne kl. I-III lice. — Nowoczesny zakład pro-dukcji. 12.00 Geografia kl. VII — Linia brzołowa Europy. 12.45 TV Techn. Rol. (Wrocław). 13.25 TV Techn. Rol. (Szczecin). 13.35 Mury — Peda-gogika — Zasad polityki światowej w PRL. 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 Obiektyw — program woj.: bydgoskiego, gdańskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego. 17.00 Por-a na Telestora. 17.35 Dla młodych wi-dzów: Szperacze (Kr.). 18.00 TV In-formator Wydawn. 18.15 Mała ency-klopedia zwierząt — Lwy (kolor). 18.50 Eureka (kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kolor). 19.45 Sprawo-zdanie ze spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z aktywem kopalni „Sosnowiec”. 21.05 Panora-ma. 21.45 Śpiewa Jean Bacc. 22.05 „Fobos” — Czy maszyny mogą my-sleć. 23.00 Dziennik (kolor). 23.25 Wiad. sportowe.

PROGRAM II

15.25 TV Kurs Informatyki — Ste-rowanie produkcji samochodów. 16.30 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 17.10 „Asfaltowa Dzungla” film prod. ameryk. 19.00 Studio PJ (L.). 19.20 Do-branoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 19.45 Sprawozdanie ze spotkania I sekretarza KC PZPR z aktywem kopalni „Sosnowiec”. 21.05 Czwórek i morze. 21.20 24 godziny (kolor). 21.30 Dwie rodziny — teleturniej. 22.40 Jak patrzeć na dzieło sztuki (kolor).

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 września 1975 roku zmarła

JADWIGA KRASZEWSKA-KRUPA
pracownica działu zbytu ZPJ — „ORTAL” im. Wróblewskiego.

W Zmarłej tracimy serdecznie Koleżankę i oddanego Przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 września 1975 roku o godz. 15 na cmentarzu na Radogoszczu.

KOLEŻANKI Z DZIAŁU ZBYTU

Naszej drogiej kol. **URSZULI BARAŃSKIEJ** wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA — JANUSZA
składają:

WSPÓLPACOWNICY z ZAKŁADU PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ w ZGIERZU

Dnia 16 września 1975 roku zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82 najukochańszy Mąż, Brat, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P. JULIAN GAPIŃSKI
MISTRZ ŚLUSARSKI, emerytowany, długoletni pracownik FOS „POLMO” w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 września br. o godz. 16.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku

ZONA, SIÓSTRA, CÓRKI, ZIEĆ, WNUKI PRAWNUCY I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 17 września 1975 roku zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67 ukochany Mąż, Tata i Dziadzio

S. + P. MIECZYSLAW MACIASZCZYK
Pogrzeb odbędzie się w kościele parafialnym w Kwiatkowicach, dnia 19 września br. o godz. 14, o czym zawiadamia pogrzeźnia w głębokim żalu

RODZINA

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca — Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje kolegium Redakcji kod 90-103 Łódź Piotrkowska 96 Adres pocztowy „DP” Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy miejskie 341-10 387-47: sportowy 208-93 ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i korespondencji 303-04 (rekwizyty nie zamówio-nych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60. Panorama 307-30, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 898-68 898-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł półrocznie 117 zł kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dzien-nika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty Nr indeksu 35003/35004.